

ROK XXXI



WSPÓLNOTA WIARY

Hamburg 2009
Nr 7 / 378

Pismo religijno-społeczne Polskiej Misji Katolickiej



Alleluja!



I zastały kamień odwalony od grobowca.
a wszedłszy do środka, nie zastały ciała pana Jezusa.

Łk 24, 2-3

ZMARTWYCHWSTAŁY JEZUS FUNDAMENTEM NASZEJ WIARY



1. Znaczenie śmierci Chrystusa

a) Dlaczego umarł Jezus Chrystus?

Przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa Bóg unicestwił śmierć. Jezus nie umarł za samego siebie ale za innych. Dzięki wierze w Jego zmartwychwstanie nasza śmierć nabiera nowego znaczenia.

b) Czym jest śmierć dla chrześcijan?

Śmierć jest zakończeniem ziemskiej pielgrzymki, czyli czasu łaski i miłosierdzia Bożego, podczas którego człowiek realizuje swoje życie doczesne zgodnie z odwiecznym planem Bożej miłości lub go odrzuca. Na śmierć należy spojrzeć jako na powszechne zjawisko w przyrodzie ożywionej, dramatyczne rozdzielenie duszy i ciała oraz przejście do życia pozaziemskiego. Śmierć człowieka zjednoczonego z Chrystusem na ziemi zwykło się nazywać w Kościele narodzinami dla nieba.

Chrześcijaństwo wyróżnia się wśród innych religii przede wszystkim wiarą w zmartwychwstałego Chrystusa żyjącego teraz oraz wiarą w zmartwychwstanie umarłych.

2. Zmartwychwstanie Jezusa

a) Co stało się z ciałem Jezusa złożonym w grobie?

Biblia odpowiada krótko: „Bóg wskrzesił Jezusa z martwych” (Dz 2,32; 3,15; 4.10) albo „Pan rzeczywiście zmartwychwstał” (Łk 24,34).

Kościół w szczytowym momencie wyznawców wiary wyraża tajemnicę poranka wielkanocnego słowami: „Trzeciego dnia zmartwychwstał”. Wydarzenie to

dokonało się bez świadków. Uczniowie zauważyli pusty grób oraz kilkakrotnie spotykali zmartwychwstałego Chrystusa.

Zmartwychwstanie Jezusa ma charakter wyjątkowy i różni się od wskrzeszenia, które polega na reanimacji ciała, czyli powrocie do ziemskiego życia podlegającego prawu śmierci. (Porównując wskrzeszenie Łazarza – umarł – wskrzeszony przez Jezusa żyje dalej, jednak podległy naturalnemu prawu śmierci umiera, chociaż Ewangelie nie mówią kiedy.) Zmartwychwstanie oznacza nową formę życia, które przewycięża władze śmierci (Rz 6, 9-10), jest nową egzystencją w ciele ożywionym, tzn. w pewien sposób tożsamym z ciałem ziemskim ale nade wszystko w ciele niezniszczalnym, chwalebny i uwielbiony. Od chwili zmartwychwstania Chrystus zmienił swój sposób bytowania. Inaczej mówiąc – człowieczeństwo Chrystusa od chwili zmartwychwstania zostało wywyższone, uwielbione i przeszło do eschatycznego, czyli nieśmiertelnego życia. Można zatem stwierdzić, że zmartwychwstanie Jezusa było jednocześnie początkiem nowego stworzenia. Jezus Chrystus stał się przyczyną zmartwychwstania wszystkich ludzi. „Jeśli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, co wskrzesił Chrystusa Jezusa z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w was swego Ducha” – pisze św. Paweł (por. Rz 8,11).

3. Podsumowanie – zakończenie – wnioski

Chwalebne zmartwychwstanie Jezusa jest kluczem do zrozumienia całego Jego życia i fundamentem naszej wiary. Bez tego zwycięstwa nad śmiercią – powiada św. Paweł – całe przepowiadanie byłoby bezużyteczne i pozbawione treści (por. 1 Kor 15, 14-17). Ponadto na zmartwychwstaniu Chrystusa opiera się nasze przyszłe zmartwychwstanie. Bóg bowiem „będąc bogaty w miłosierdzie, przez wielką swą miłość, jaką nas umiłował i to nas umarłych na skutek występków, razem z Chrystusem przywrócił do życia, łaską bowiem jesteście zbawieni. Razem też wskrzesił i razem posadził na wyżynach niebieskich w Chrystusie Jezusie” (Ef 2, 4-6).

Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa jest główną prawdą naszej katolickiej wiary i jako takie było głoszone od początków chrześcijaństwa. Znaczenie tego cudu jest tak wielkie, że apostołowie są przede wszystkim świadkami zmartwychwstania Jezusa. Głoszą, że Jezus żyje i to stanowi istotę całego ich przepowiadania, za które oddają swe życie.

Po dwudziestu wiekach nadal głosimy dzisiaj zlaicyzowanemu światu: **Chrystus żyje!** Zmartwychwstanie jest najwyższym argumentem na rzecz boskości naszego Pana. Zmartwychwstanie stanowi przede wszystkim potwierdzenie tego wszystkiego, co Chrystus czynił i czego nauczał. Bez zmartwychwstania wszystkie czyny

Chrystusa i całe Jego nauczanie, doktryna byłaby niczym.

Wszystkie prawdy, nawet najbardziej niedostępne dla umysłu ludzkiego, znajdują swoje uzasadnienie, gdyż Chrystus dał ich ostateczne, obiecane przez siebie potwierdzenie swoim Boskim autorytetem. Po zmartwychwstaniu uczniowie mogli się upewnić, że wszystko wydarzyło się naprawdę; mogli rozmawiać z Jezusem, widzieli jak jadł, dotykali śladów po gwoździach

i włóczy. W Ewangeliach jest mowa o tym, że po zmartwychwstaniu dał wiele dowodów (Dz 1,3), że żyje i wiele ludzi, począwszy od Apostołów, umarło za tę prawdę dając jej świadectwo.

Jezus Chrystus żyje! I to napełnia radością nasze serca, bo w Nim mamy wszystko, poza Nim nasze życie pozostaje puste.

Ks. Jacek Bystron

~~~~~

## **Wspomnienie o śp. ks. prałacie Janie Śliwańskim w 1. rocznicę śmierci**



Ponad 50 lat temu, w dniu 31 maja 1958 r. ks. prałat Jan Śliwański, syn Bronisława i Heleny, urodzony w Ostrzeszowie, został kapłanem Chrystusowym. Uroczystość święceń odbyła się w poznańskiej Bazylice Metropolitalnej p.w. Świętych apostołów Piotra i Pawła, a święceń udzielał ks. abp Antoni Baraniak.

Ks. Śliwański rozpoczął swą służbę dla dobra ludzi jako duszpasterz w

archidiecezji poznańskiej – najpierw jako wikariusz w Wirach, Nowych Skalmierzycach, Lesznie i Poznaniu. W stolicy Wielkopolski – Poznaniu – pracował jako wikariusz i duszpasterz akademicki. Czas swój dzielił między obowiązki duszpasterskie a studia nad zagadnieniami społecznymi, z których teologia pastoralna i przeobrażenia kulturowe w społeczeństwie interesowały go najbardziej.

Ks. Śliwański przybył do Niemiec na zaproszenie ówczesnego Prezesa Związku Polaków w Niemczech, ks. Edmunda Foryckiego, aby tutaj kontynuować swą pracę duszpasterską i publicystyczną, którą w bardzo krótkim czasie znacznie poszerzył. Do jego pracy publicystycznej należały publikacje, recenzje i książki, które zwracały powszechną uwagę na walory młodego kapłana z Poznania.

Swoją pracę na terenie Niemiec rozpoczął w Düren, w niemieckiej parafii. Gdy w 1975 r. zmarł ostatni z Jezuitów, którzy opiekowali się duszpasterstwem polonijnym w Hamburgu, przedstawiciele Polonii hamburskiej poszukując nowego kapłana, zwrócili się m.in. do ks. Śliwańskiego, który ostatecznie ich prośbom zadośćuczynił. A zadośćuczynienie to oznaczało gotowość do ofiar i trudnej pracy. Tę gotowość śp. ks. Śliwański okazał, podejmując się służenia swoim rodakom i tym, którzy do polskiego katolicyzmu i polskich korzeni w hanseatyckim i przyjaznym Polakom mieście Hamburgu się przyznają.

Hamburska Polonia, nawet ta nie tak bardzo świadoma swej etnicznej przynależności, potrzebowała jednak zawsze polskiego kapłana, spragniona uczestnictwa we Mszy św. sprawowanej w ojczystym języku; pragnęła przyjmowania sakramentów w języku swych przodków.

Po podjęciu tej trudnej służby, jedną z pierwszych inicjatyw ks. Jana Śliwańskiego były starania o założenie w Hamburgu polskiej parafii. I tak w

1977 r. bp Helmut Witter erygował w Hamburgu Polską Misję Katolicką podległą Episkopatowi Niemiec. Kolejną inicjatywą ks. Śliwańskiego było uzyskanie dostępu do obszerniejszej świątyni i budowa centrum duszpasterskiego. Rezultatem końcowym tych starań było wzniesienie w 1983 r. przy kościele św. Józefa nowego budynku na miejscu starego i nieużytecznego domu katechetycznego. W nowym domu parafialnym przekazanym w użytkowanie Polakom, mieściło się centrum duszpasterskie z pomieszczeniami na biuro, salki katechetyczne oraz mieszkania dla księży i sióstr zakonnych.

Dom parafialny stał się miejscem, w którym spotykają się do dzisiaj różne organizacje i grupy religijne, gdzie także swą siedzibę mają niektóre organizacje przykościelne. Wreszcie tutaj udziela się różnej pomocy i czynnych jest kilka specjalistycznych poradnictw: rodzinne, socjalne i prawne.

Zmarły ks. Jan Śliwański zainspirował swego czasu utworzenie grupy założycielskiej Towarzystwa Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II w Hamburgu, które do niedawna było jedynym w Niemczech, a które cieszy się uznaniem Zarządu Fundacji w Rzymie.

Ostatnią inicjatywą zmarłego Księdza Prałata była propozycja budowy w Hamburgu pomnika zmarłego papieża Jana Pawła II. Życzliwe ustosunkowanie się do tej propozycji ks. arcybiskupa Wenera Thissena oraz władz miasta Hamburga pozwoliło na realizację tej propozycji. Pomnik poświęcony w kwietniu 2007 roku

stanowiąc będąc trwałą pamiątkę dzisiejszej generacji Polaków w Hamburgu.

Dokonania naszego zmarłego Księdza Proboszcza zostały przedstawione zaledwie w zarysie. Nie sposób wymienić wszystkich jego inicjatyw i



***Ks. prał. Jan Śliwański został pochowany na cmentarzu w rodzinnej parafii w Kobylej Górze koło Ostrzeszowa.***

inspiracji. Pamiętajmy jednak, że bez ks. Jana Śliwańskiego wiele z tych dzieł nie zaistniałoby. W zmarłym straciliśmy kapłana dużego formatu, któremu za wdzięczamy bardzo wiele.

Myślę, że wdzięczność parafian zaskarbił sobie śp. ks. Jan Śliwański przede wszystkim swoją nieustającą, jakże ofiarną posługą przy ołtarzu, w konfesjonale, na katechezie, przy łóżkach chorych i umierających.

Dzisiaj, w rocznicę śmierci, dziękujemy mu za trud i gotowość niesienia pomocy w imieniu tych licznych ubogich, spragnionych ludzkiej życzliwości, nierzadko sponiewieranych, którzy przychodzili do śp. zmarłego duszpasterza po słowo otuchy, a nierzadko po pomoc materialną, a odchodzili obdarowani, nakarmieni, ufni w miłosierdzie Boże i w zwycięstwo Dobra.

*„Niech odpoczywa w pokoju...”*

***Henryk Jażewski***

ZAPRASZAMY  
na Mszę św. w 1. rocznicę śmierci  
**ks. prał. Jana Śliwańskiego**  
dnia 26 kwietnia o g. 11.30  
do kościoła św. Józefa.

*Duszpasterze*

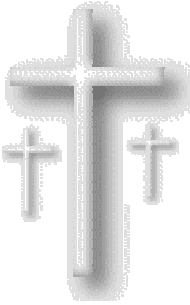


**Wydawca:** Polska Misja Katolicka, Gr. Freiheit 41, 22767 Hamburg, e-mail: [biuro@pmk-hamburg.de](mailto:biuro@pmk-hamburg.de)

**Redaguje zespół:** ks. dr Jacek Bystron, Henryk Koszałka, s. Marta Krzych, ks. Damian Lewiński, Marlena Mallek, ks. Henryk Różański.

Szata graficzna: Małgorzata Orzechowska. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Cena: ofiara na pokrycie kosztów druku.

## Przewodnik po Triduum Paschalnym



**Wielkanoc** (Pascha) – to najważniejsze święto chrześcijańskie, upamiętniające śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Każdego roku Święta Zmartwychwstania Pana Jezusa obchodzone są w innym terminie. Wyznaczanie daty Świąt Wielkanocnych oparte jest na kalendarzu księżycowym i wypada zawsze w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca.

**Chrześcijańskie** Święta Wielkanocne nawiązują do Paschy – największych uroczystości religii żydowskiej. Święto to u Izraelitów upamiętniało ocalenie Narodu Wybranego od ostatniej spośród plag egipskich, czyli śmierci pierworodnych synów i zwierząt oraz wyjście narodu pod wodzą Mojżesza z niewoli egipskiej.

Najstarsze wiadomości o rodzaju się ceremonii Triduum Paschalnego pochodzą z *Itinerarium Egerii* (tłum. Zapiski Egerii), pobożnej niewiasty z Galii lub Hiszpanii, która to kobieta w IV wieku pielgrzymowała do miejsc świętych w Palestynie. W jej wspomnieniach zachował się opis obrzędów związanych z Wielkim Tygodniem z pierwszych wieków chrześcijaństwa. Wzmianki o Wielkim Tygodniu i Triduum Paschalnym można też znaleźć w *Codex Theodosianus* (tłum. Kodeks Teodozjusza), czyli zbiorze konstytucji i praw cesarzy rzymskich pochodzących z początków IV wieku po narodzeniu Chrystusa.

Obowiązujące obecnie przepisy liturgiczne zostały unormowane listem apostolskim papieża Pawła VI *Mysterii paschalis celebrationem* (tłum. Obchodzenie Misterium Paschalnego), opublikowanym 14 lutego 1969 roku. Przeżycia Triduum Paschalnego stanowią jedną rozbudowaną całość; podkreślają one związek śmierci i zmartwychwstania Chrystusa.

Obchody Paschalnego Triduum Męki i Zmartwychwstania Pańskiego to szczyt całego roku liturgicznego i rozpoczynają się wieczorną mszą świętą Wieczery Pańskiej, celebrowaną w Wielki Czwartek, kończą zaś w Niedzielę Wielkanocną.

Nazwy Triduum Paschalne używa się od 1929 roku; wcześniej mówiono o Triduum Sacrum. Łacińskie słowo *triduum* oznacza dokładnie «trzy dni». Tradycja Kościoła rzymskokatolickiego pozwala jednakże rozumieć *triduum* również jako trzy fazy misterium Odkupienia. Etap pierwszy to pożegnalna uczta, zwana Ostatnią Wie-

czera, oraz zapowiedz ofiary; etap drugi – wydarzenia Wielkiego Piątku, zakończone śmiercią Chrystusa na krzyżu; część trzecia – spoczynek w grobie i cud zmartwychwstania. Nie jest to już okres przygotowania, lecz czas bezpośredniego uczestnictwa w celebracji świąt.

## **Wielki Czwartek**

Wielki Czwartek nazwano «wielkim», ponieważ w tym dniu w Wieczerniku rozegrały się tak brzemienne w skutki wydarzenia.

Czwartek to dzień Ostatniej Wieczery, podczas której Jezus zapowiada zdradę Judasza, ustanawia sakramenty Eucharystii i Kapłaństwa oraz przepowiada zaparcie się Świętego Piotra. Po wieczerzy Jezus z uczniami udał się do ogrodu Getsemani, gdzie został pojmany przez wysłanników Sanhedrynu. Podczas Mszy Wieczery Pańskiej wspominamy te wydarzenia z Wieczernika.

Tego dnia słuchamy w czasie Mszy św. najstarszego zachowanego opisu Ostatniej Wieczery, który pochodzi z Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian. Ewangelia tego dnia to jeden wielki wykład o miłości i służbie, co przypomina nam scena jak Jezus przed wieczerzą umył uczniom nogi. Ten, którego nazywamy „Nauczycielem i Panem” zrobił coś, co zwykle czynił sługa. Na pamiątkę tego wydarzenia w wielu parafiach po homilii kapłan umywa wybranym parafianom nogi. Przypomina to prawdę, że wszel-

kie przewodzenie w Kościele powinno odbywać się w duchu służby bliźniemu.

Na zakończenie uroczystości Ciało Chrystusa zostaje przeniesione do specjalnie przygotowanej kaplicy, zwanej ciemnicą. Tam wierni mogą czuć wraz z Jezusem, wspominając Jego samotną modlitwę w Ogrójcu, zdradzieckie pojmanie i pierwsze przesłuchania. Tabernakulum jest opróżnione i otwarte, gaśnie wieczna lampka, a ołtarz, przy którym jeszcze przed chwilą sprawowano Najświętszą Ofiarę, stoi obnażony i pusty. Wchodzimy wówczas powoli w czas Bożej męki...

Podczas uroczystej mszy wieczornej, w czasie śpiewania hymnu «Chwała na wysokości Bogu», biją dzwony. Ale jeszcze tylko parę uderzeń i zamilkną, by odezwać się ponownie dopiero w Wielką Sobotę. Zamilkną też dzwonki przy ołtarzu. Ich radosny głos zostanie zastąpiony przez głuchoe klaskanie kołatek. Chrystus wydany na mękę krzyżową cierpi, a cały Kościół pograża się w smutku i żałobie.

Po mszy św. ksiądz obnaża ołtarz. Czini tak na pamiątkę obnażenia Jezusa z szat i obmycia Jego ciała. Z ołtarza zdejmuje się wszystko, nawet krzyże i lichtarze. To piękny polski zwyczaj i jakże przywodzący na myśl te chwile kiedy Jezus „...wstał od stołu, złożył swe szaty, wziął prześcieradło i przepasał się nim. Potem napełnił naczynie wodą, zaczął umywać uczniom nogi i ocierać je prześcieradłem, którym był przepasany...”.





## Wielki Piątek

Po pojmaniu Jezusa w ogrodzie Getsemani Jezus został zaprowadzony do najwyższego kapłana Kajfasza. Rada i arcykapłani szukała na niego fałszywego świadectwa. Święty Piotr rozpoznany przez kilka osób zapiera się znajomości z Jezusem przez co spełnia się przepowiednia z Ostatniej Wieczery. Rada podejmuje decyzję o zgładzeniu Jezusa i prowadzi go przed oblicze namiestnika Piłata. Widząc to Judasz zwraca srebrniki przyznając, że wydał niewinnego. Piłat próbuje uratować Jezusa korzystając ze zwyczaju uwolnienia jednego z więźniów. Jednak arcykapłani namawiają lud aby głosował ze uwolnieniem Barabasa, a nie Jezusa i tak się niestety staje. Jezus zostaje ukrzyżowany. Pod wieczór Józef z Arymatei prosi o wydanie ciała Jezusa i składa go do grobu wykutego dla siebie w skale.

Tego dnia nie sprawuje się Eucharystii. W kościołach trwa spowiedź,

adoruje się Pana Jezusa w ciemnicy. Późnym popołudniem rozpoczynają się najważniejsze obrzędy tego dnia – Liturgia Męki Pańskiej. Współczesne nabożeństwo Wielkiego Piątku sprawowane jest po południu – ustalenia wskazują bowiem, że Jezus umarł około godziny piętnastej naszego czasu. Liturgia Męki Pańskiej składa się z trzech części: Liturgii Słowa, adoracji Krzyża i obrzędów Komunii.

Wszystko zaczyna się nietypowo. Ministranci i kapłani wychodzą w ciszy do ołtarza. Nie poprzedza ich dzwonek, nie śpiewa się żadnej pieśni. Przed ołtarzem kapłan pada na twarz. Wszyscy obecni w kościele klękają. Wobec zbawczej śmierci Jezusa wszelkie słowa są nieodpowiednie. W tej chwili cisza mówi znacznie więcej.

Pierwsze czytanie w Liturgii Słowa to tekst z Księgi proroka Izajasza, w którym prorok mówi o tym, że Mesjasz będzie cierpiał za grzechy ludzi. Autor Listu do Hebrajczyków przypomina, że Chrystusowi znany jest ludzki los, bo sam został okrutnie doświadczony. Przez Jego posłuszeństwo dokonano się zbawienie świata. Zbawcze wydarzenia przypomina Ewangeliczny opis Męki Pańskiej. Na zakończenie Liturgii Słowa odbywa się wyjątkowo uroczysta modlitwa powszechna. Dzieśięcioma wezwaniami tej modlitwy objęte są wszystkie stany Kościoła i cały świat.

Kolejną częścią wielkopiątkowego nabożeństwa jest adoracja krzyża. Do świątyni wnosi się przykryty tkaniną

krzyż z wizerunkiem umęczonego Jezusa. Przy uroczystym śpiewie kapłan odsłania krzyż. Wszyscy podchodzą do krzyża, aby przez przyklęknięcie i symboliczny pocałunek wyrazić osobiste przyjęcie odkupienia i adorować Go.

Po adoracji Krzyża następuje Komunia święta. Nie ma przeistoczenia. Rozdaje się Ciało Chrystusa, konsekrowane poprzedniego dnia. Karmimy się pokarmem, tym samym Ciałem, które zostało złożone w ofierze na drzewie krzyża, a które daje nam życie wieczne.

Po zakończeniu adoracji i obrzędach komunii Najświętszy Sakrament w procesji przenosi się do tzw. grobu. Zwyczaj budowania grobu wywodzi się z Jerozolimy, gdzie wierni gromadzili się w kolejnych miejscach, związanych z męką Chrystusa – aż po miejsce pośmiertnego spoczynku. Udokumentowane ślady istnienia tego obrzędu w Polsce pochodzą z XIII wieku; znany jest on również w Austrii i w Bawarii. Początkowo w grobie składano krzyż przykryty czerwonym ornatem; w latach późniejszych umieszczano tam figurę Jezusa. Najistotniejsze jest wszakże wystawienie monstrancji z Hostią, okrytej białym, przezroczystym welonem. Przeniesienie Eucharystii przypomina zdjęcie z krzyża i pogrzeb Chrystusa. Dzwony cały czas milczą. To najsmutniejszy dzień w roku. Chrystus skonał po długich mękach i wydawać by się mogło, że śmierć triumfowała. Ostatnia modlitwa odmówiona przez kapłana przy grobie

wskazuje jednak ostatecznie na nadzieję.

Wielki Piątek poświęcony jest przeżyciom, związanym z męką i śmiercią Chrystusa. Podobnie jak w Środę Popielcową, tak również tego dnia wszystkich katolików obowiązuje zachowywanie ścisłego postu. Polega on na powstrzymaniu się od spożywania potraw mięsnych oraz dodatkowo zawiera on w sobie ograniczenia, co do ilości spożywanych potraw – można spożyć jeden syty posiłek w ciągu dnia i ewentualnie dwa lekkie posiłki rano i wieczorem.

## Wielka Sobota – Noc Paschalna

Wydawać by się mogło się, że wszystko się skończyło. Bo zazwyczaj śmierć kończy wszystko. Ale nie w tym przypadku. Trzeciego dnia Jezus powstaje z grobu. Pokazuje, że nadzieje w Nim pokładane nie były daremne. Chrystus, zwyciężywszy śmierć, też obiecuje zmartwychwstanie wierzącym w Niego. Te prawdy przeżywamy podczas Liturgii Wielkiej Soboty, a ściślej mówiąc Liturgii Wigilii Paschalnej.



W dniu tradycyjnego wyciszenia nie sprawuje się mszy świętych. Główny ołtarz pozostaje obnażony. Przez cały dzień trwa adoracja Chrystusa złożonego do grobu. To, co w tym dniu najważniejsze, rozpoczyna się wieczorem. Liturgia Wielkiej Soboty nie jest typową Mszą, gdyż oprócz Liturgii Słowa i Liturgii Eucharystycznej składa się z Liturgii Światła i Liturgii Chrzcicielnej. Rozpoczyna się przed kościołem. Do rozpalonego ogniska podchodzą kapłani i służba liturgiczna. Tu następuje poświęcenie ognia, a potem prowadzący kreśli na paschale znak krzyża, litery Alfa i Omega oraz na polach między ramionami krzyża cyfry bieżącego roku, umieszcza też pięć symbolicznych gwoździ w formie krzyża.

Z zapalonym paschałem procesja wchodzi do ciemnego kościoła. Ci, którzy doświadczyli w swoim życiu lęku przed ciemnością, wiedzą, czym dla człowieka jest światło. Rozprasza nie tylko ciemności, ale także obawy. Chrystus jest tym, który swoim zmartwychwstaniem rozprasza ciemności grzechu i śmierci, który na powrót wlewa w serca radość życia. Bo przecież nie musimy się już bać największego wroga, śmierci, skoro On ją pokonał. „Światło Chrystusa” – śpiewa kapłan i wszyscy zapalają od Paschału świece. W kościele robi się jeszcze jaśniej. Mrok jest już przewyciężony.

A gdy kapłan po dojściu do ołtarza trzeci raz pokazuje światło Chrystusa, zapalają się wszystkie światła. Symbolikę światła wyjaśnia śpiewane orędzie wielkanocne. „Weselcie się już zastępy aniołów w niebie (...) Raduj się

Ziemio opromieniona tak niezmiernym blaskiem, a oświecona jasnością Króla Wieków poczyj, że wolna jesteś od mroku, co świat okrywał (...) Tej nocy Chrystus, skruszywszy więzy śmierci jako zwycięzca wyszedł z otchłani (...) O, jak niepojęta jest Twoja miłość: aby wykupić niewolnika, wydałeś Swego Syna (...)”.

Liturgia Słowa jest wyjątkowo rozbudowana. Może się składać na nią aż dziewięć czytań, które pokazują całą historię Zbawienia: od początku świata, poprzez wyprowadzenie narodu wybranego z Egiptu, aż do czasu, gdy Jednorodzony Boży Syn stał się Barankiem, by zbawić grzechy świata, a zabity za grzechy świata trzeciego dnia powstał z martwych. Święty Paweł pokazuje, że udział w owocach śmierci i zmartwychwstania Jezusa jest możliwy dzięki sakramentowi chrztu, który zanurza w Jego śmierć i pozwala razem z Nim zmartwychwstać do Nowego Życia. Do tych treści nawiązuje kolejna część celebracji.

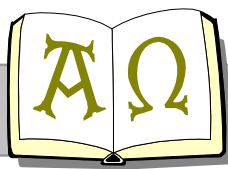
Trzecia już część uroczystości Wigilii Paschalnej poświęcona jest tajemnicom sakramentu chrztu. Liturgie chrzcielną otwiera odśpiewanie Litanii do Wszystkich Świętych, podkreślającej jedność całego Kościoła. Celebrans poświęca wodę chrzcielną. Dawniej większość chrześcijan w tej właśnie chwili przyjmowała chrzest. Dziś, po błogosławieństwie wody, najczęściej odnawiamy przyrzeczenia chrzcielne i modlimy się za tych, którzy przyjmują ten sakrament. Liturgie chrzcielną kończy modlitwa wiernych.

Przebieg liturgii eucharystycznej nie odbiega w swym zasadniczym kształcie od typowego toku mszy świętej. Uroczystości Wigilii Paschalnej ukoronowane są komunią i uroczystym błogosławieństwem; słowa rozesłania

wzbogaca się o dwukrotne, kunsztowne w melodii Alleluja. Ostatnim akcentem jest wezwanie do udziału w procesji rezurekcyjnej. Procesja kończy się odśpiewaniem dziękczynnego hymnu.

\* \* \*

## Gdyby Bóg nie istniał



**P**ewien mężczyzna poszedł, jak co miesiąc, do fryzjera. Zaczęli rozmawiać o różnych sprawach. Ni z tego ni z owego, wywiązała się rozmowa o Bogu. Fryzjer powiedział:

- Wie Pan, ja nie wierzę, że Bóg istnieje.

- Dlaczego Pan tak uważa? – zapytał klient.

- Cóż, to bardzo proste. Wystarczy tylko wyjść na ulicę, żeby się przekonać, że Bóg nie istnieje. Gdyby Bóg istniał, myśli Pan, że istniałoby tyle osób chorych? Istniałyby opuszczone dzieci? Gdyby istniał Bóg, nie byłoby bólu, cierpienia... Po prostu nie mogę sobie wyobrazić Boga, który na to wszystko pozwala.

Klient pomyślał trochę, chciał coś powiedzieć, ale zrezygnował. Nie chciał wywołać niepotrzebnej dyskusji. Gdy fryzjer skończył, klient zapłacił i wyszedł. I w tym momencie zobaczył na ulicy człowieka, z długą, zaniedbaną brodą i włosami. Wyglądało na to, że już od dłuższego czasu jego włosy i broda nie widziały fryzjera. Był zanie-

dbany i brudny. Wtedy klient wrócił i powiedział:

- Wie Pan co? Fryzjerzy nie istnieją!

- Bardzo śmieszne! Jak to nie istnieją? – zapytał fryzjer. - Ja jestem jednym z nich!

- Nie! – odparł klient. – Fryzjerzy nie istnieją, bo gdyby istnieli, nie byłoby ludzi z długimi włosami i brodą, jak ten człowiek na ulicy.

- A nie, fryzjerzy istnieją, to tylko ludzie nas nie poszukują, z własnej woli.

- No właśnie – powiedział klient. – Dokładnie tak. Bóg istnieje, to tylko ludzie Go nie szukają, i robią to z własnej woli, dlatego jest tyle cierpienia i bólu na świecie.

Bóg nie obiecywał dnia bez bólu, radości bez cierpienia; słońca bez deszczu. Obiecał siły na każdy dzień, pociechę wśród łez i Światło na Drodze.

Bóg powiedział: Nieważne jest, jak twój Anioł będzie miał na imię. Ty będziesz go nazywał po prostu... Przyjacielem!

## Trudne pytania

### O ŚMIERCI JEZUSA



**Czy Jezus musiał umrzeć na krzyżu? Czy nie mógł umrzeć ze starości?**

Tajemnica śmierci i zmartwychwstania Jezusa to chyba najbardziej niepojęta rzecz, jaką oglądała ziemia. Tajemnica to jest coś, co z definicji rodzi setki pytań, ponieważ nikt z nas sam tego osobiście jeszcze nie doświadczył. Człowiek słuchający Ewangelii o Jezusie, który „przyszedł dać swoje życie na okup za wielu”, ma rzecz jasną prawo do wątpliwości: czy – skoro Bóg jest Bogiem i może wszystko – naprawdę nie mógł znaleźć innej metody wyciągnięcia ludzi z grzechu – z błota, w którym postanowili się taplać? Czy nie trąci schizofrenią historia Boga, który umiera na krzyżu, ale wcześniej podczas modlitwy w Ogrójcu prosi Boga, żeby – jeśli to możliwe – nie wysyłał Go na mękę? A może – co zauważył już święty Tomasz – można postawić tezę, że Jezus tak na dobrą sprawę zabił się sam? Przecież tak właśnie traktuje się wszystkich, którzy wiedząc, że umrą, mogli zapobiec swojej śmierci, a Bóg przecież wszystko może, a mimo to nie zrobili tego. Wreszcie: skoro z jakichś powodów śmierć Jezusa była konieczna, czy musiał On umrzeć w taki sposób? Czy nie mógł spokojnie oddać ducha jako starzec, a później zmartwychwstać? Efekt końcowy byłby przecież taki sam!

Jezus właśnie w taki sposób umarł z jednej, najważniejszej przyczyny, którą można ująć krótko: człowiek ma wolną wolę. A zaczynając od początku, skąd w ogóle wzięła się na świecie śmierć? Przecież Bóg stworzył świat, w którym nie było zła, a ludzie nie umierali. Bo właśnie dumny i zaprzony w siebie człowiek wziął sprawy w swoje ręce, zaczął sam ustalać kierunki. Dlatego śmierć Jezusa to od początku do końca opowieść o skutkach ludzkich decyzji.

Bóg wciąż próbuje jednak wrócić do swojego pomysłu sprzed wielu lat. Śmierci, którą człowiek sprowadził i każdego dnia sprowadza na siebie, najpierw przez grzech pierworodny i ponawia to każdego dnia popełniając kolejny zły czyn, nie można, ot tak, wziąć i wymazać. Mleko już się rozlało i trzeba je posprzątać. Na świat przychodzi więc Jezus, który umierając i zmartwychwstając, ma „przetrzeć” ludziom drogę – jak pięknie mówi liturgia: „skruszyć bramy śmierci”, pokazać, że za nimi też czeka życie.

Wróćmy jednak do naszego pytania: czy Jezus mógłby umrzeć ze starości, bez całej tej krwawej jatki? Oczywiście, że tak, ale o tym, że stało się inaczej, zdecydował nie Pan Bóg,

lecz nasi przodkowie. Nikt nie zmuszał tłumu, by krzyżać: „Na krzyż z nim!” Stwórca wie wszystko, więc pewnie przewidywał, że tak właśnie zachowają się ludzie. Ale niewykluczone, że do końca miał też nadzieję, iż z tego okrutnego pomysłu zrezygnują.

Tak jest zresztą zawsze, gdy zbliżamy się do popełnienia grzechu. Codziennie, gdy z uporem maniaka powtarzamy ten sam mechanizm – przyrządzamy koktajl małościowości, lęków i interesów, który zaprowadził Jezusa na krzyż. Ale czy Bóg nie jest przypadkiem współwinny temu, co się stało? Niczym ojciec, który pozwala, by dziecko „kopnął” prąd, nie powstrzymał przed bogobójstwem biednych grzeszników niezdających sobie sprawy z tego, co za chwilę zrobią. Takie rozumowanie to szczyt bezczelności. Człowiek, który chce zgrzeszyć, powtarza światu, że jest dorosły, a kiedy już to zrobi i musi stawić czoła konsekwencjom, nagle zmienia się w skrzywdzone dziecko. „Gdybym wiedział, że żona kolegi zajdzie w ciążę, przecież nie poszedłbym z nią do łóżka”. I na tej samej zasadzie: „Gdyby tylko wiedzieli, że to Bóg, na pewno by Go nie zabili”. Co z tego, że Piłat i spółka nie wiedzieli, iż zabijają Syna Bożego? Z premedytacją wzięli na siebie śmierć niewinnego człowieka. Boga zabijać nie wolno, bo to strach, ale niewinnego człowieka już tak? Oni i ich koledzy tę zbrodnię popełniali przecież wcześniej i później wiele razy. Również dlatego Jezus w Wielki Piątek nie ciskał gromów i nie palił ogniem ziemi, ale stanął w jednym szeregu z setkami

tysięcy innych niewinnie zabitych, cierpiących bez sensu ludzi. Na sobie samym pokazał całą prawdę o „pięknie” tego świata i złamanej w raju ludzkiej naturze. Naturze, która – skandal na miarę wszechświata – zabija swojego Stwórcę, a wcześniej wyszydza Go i torturuje. Jezus nie skarży się przy tym, nie odgraża. „Bierze na siebie winy nas wszystkich”. Tłumacząc to na świeckie: Jezus pozwala złu dojść do apogeum, pozwala ludziom, by dopuścili się na Nim bezwzględnie największej możliwej zbrodni, bo chce dać każdemu z nas podpisaną własną krwią gwarancję, że nie ma i nigdy w historii ludzkości nie będzie takiej winy, która zablokowałaby człowiekowi drogę do wiecznego szczęścia. Robi to, żeby zebrać w sobie cierpienie wszystkich ludzi wszystkich epok. Bo nie było na tym świecie i nie będzie nigdy cierpienia większego niż cierpienie Chrystusa.

I jeszcze jedno – cała ta tragiczna historia zmagania Boga z ludzką wolnością pokazuje nam jak na dłoni, że grzech nie jest wcale słodki, jak przekonują nas z uporem maniaka niektórzy. Jak bardzo trzeba uważać, zanim weźmiemy się do krzywdzenia bliźnich. Mówiliśmy już, że Piłat i jego koledzy myśleli, iż nie robią nic strasznego – ot, zabijają kolejnego lokalnego rozrabiajkę. Problem w tym, że przy okazji zniszczyli sens istnienia tego świata. W tym i swój. Bo przecież Jezus, Bóg, jest sensem tego świata. Dlaczego ta prawda tak kiepsko do nas dociera? Dzięki grzechowi naszych braci i naszym własnym grzechom, które się w nim zawierają, ten świat przez prawie

dwa dni nie miał absolutnie żadnego sensu. To dlatego od Wielkiego Piątku i w Wielką Sobotę w kościołach panuje absolutna cisza.

Trzeciego dnia po śmierci sens świata powstaje jednak z grobu. Świat znów ma sens – i to jaki! Zmartwychwstanie Jezusa już na zawsze oświetla całą naszą ziemską beznadziejność zupełnie nowym, niezemskim światłem. I to jest ta dobra nowina. Że z tego, cośmy z głupoty i złości stłukli, Jezus stworzył coś jeszcze piękniejszego. Że choć w raju delikatnie zasugerowaliśmy Panu Bogu, by się od nas odczepił, On

w międzyczasie wybudował nam pomost. Jednym końcem sięga on opuszczonego przez Boga brzegu śmierci, drugim zaś brzegu wiekuistego życia. Krocząc po tym moście, wiemy, że On go zbudował i że dzięki Jego łasce została nam zaoszczędzona absolutna przepaść i beznadzieja.

**oprac. ks. Damian Lewiński**

Więcej: Sz. Hołownia, Tabletki z krzyżkiem. Pierwsza pomoc w lękach związanych z Bogiem, końcem świata, czyścieniem i duchami, Wyd. Znak, Kraków 2007.

## Baranek Boży

Kochane Dzieci !

Jak dobrze być barankiem.... Na Święta Wielkanocne kupujemy baranka z ciasta, z cukru, z masła,.... z czerwona chorągiewką... dlaczego?

Ponad trzy tysiące lat temu wśród Izraelitów zapanował głód. Aby nie umrzeć z głodu przenieśli się do Egiptu, ponieważ tam było pożywienie, a na dodatek jeden z Izraelitów – Józef – był bliskim współpracownikiem egipskiego króla, faraona. Na początku było im bardzo dobrze ale gdy umarł Józef i zmienił się faraon, zaczęto ich prześladować: zagoniono do ciężkich robót, bito ich a nawet zabijano dzieci, żeby nie stali się wielkim narodem. Wtedy to Bóg ulitował się nad Izra-

elem. Wybrał Mojżesza i przez niego powiedział, by każda rodzina izraelska złożyła Bogu w ofierze i spożyła na specjalnej uczcie, baranka a krwią jego pokropiła drzwi domu. Tej nocy wielu Egipcjan umarło a Izraelici mogli wyjechać z Egiptu. Na pamiątkę tego wydarzenia co roku, dnia 14 miesiąca Nisan, ojcowie rodzin na dziedzińcu świątyni jerozolimskiej składali w ofierze baranka.

Jan Chrzciciel, kiedy zobaczył Jezusa, powiedział: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata”. Słowa te wypełniły się, kiedy Jezus przed pojmaniem spożywał ostatnią wieczerzę z uczniami. Powiedział wtedy: „Bierzcie i



jedzcie... pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów". Jezus zmarł dokładnie w tym samym czasie, kiedy w świątyni zabijano baranki na wieczerzę paschalną.

Wiemy, że Jezus zmartwychwstał, dlatego przy baranku jest czerwona chorągiewka jako znak zwycięstwa nad śmiercią i szatanem.



Panie Jezu, Baranku Boży, bądź w naszych sercach i napełniaj nas pokojem i radością.

***s. Marta Krzych***

\* \* \*

## PLANOWANE PIELGRZYMKI I WYJAZDY

**Ziemia Święta:** w dniach 20-28.04.09 r. organizujemy 9-dniową pielgrzymkę do Ziemi Świętej. W programie m.in. Jerozolima, Betlejem, Nazaret, Kafarnaum i inne.

**Paryż, Disneyland:** wyjazd dla dzieci od kl. 4 w dniach 18-22.05.09 r. w programie zwiedzanie Paryża, rozrywka w Disneyland. Koszt: 230,- €. Zgłoszenia u p. Barbary Janek, tel. 040/71601891.

**Radom i okolice:** w dniach 16-24.05.09 r. zapraszamy młodzież w wieku 12-20 lat na wakacje oazowe: m.in. zwiedzanie, spływ kajakowy i trochę modlitwy na sposób oazowy. Koszt: 250,- €. Organizujemy dojazd grupowy. Tel. 040/7352837.

**Biwak w Ratzeburgu:** w dniach 29.05.-1.06.09 r. odbędzie się biwak dla zuchów nad jeziorem w Ratzeburgu k. Lubeki. Koszt 32,- €. Bliższe informacje i zgłoszenia u dh. Piotra Czajkowskiego, tel. 040/7352837.

**Wakacje dla młodych w Barcelonie** (17-26.07.09 r.): w programie m.in. nawiedzenie Lourdes i La Salet, zwiedzanie Barcelony, wypoczynek nad morzem. Koszt 580,- €. Zgłoszenia u ks. Damiana, tel. 040/32845991.

**Wakacje dla dzieci w Rabce:** na początku wakacji organizujemy dla dzieci 12-dniowy wypoczynek letni w Rabce. Informacje i zgłoszenia u s. Marty, tel. 040/75062074.

**Kuba i Meksyk:** w dniach 21.11.-6.12.09 r. organizujemy wyjazd połączony ze zwiedzaniem oraz wypoczynkiem w Acapulco i Varadero. Koszt około 2.6/2,8 tys. €. Zgłoszenia z przedpłatą 1 tys. € u Ks. Proboszcza, tel. 040/18037391.

Bliższe informacje na temat wyjazdów można uzyskać w biurze parafialnym lub na stronie internetowej: [www.pmk-hamburg.de](http://www.pmk-hamburg.de)



## Z notatnika hamburskiego korespondenta



◆ **Konferencja dekanatu HH-Altona** – Dnia 4.03. br. przebywali w naszej misji księża niemieccy pracujący w parafiach dekanatu HH-Altona. W konferencji wzięło udział 13 księży.

◆ **Nowi „szafarze nadzwyczajni”** – W dniach 20-21.03. br. odbył się w ośrodku rekolekcyjnym Concordia kurs przygotowujący do posługi „szafarza nadzwyczajnego”. Uczestniczyło w nim 8 parafian z naszej misji. Są to następujące osoby: s. Marta Krzych, s. Augustyna Wojciechowska, Krzysztof Cebula, Hubert Strzyżewski, Ryszard Jędrasiak, Stefan Gościński, Zbigniew Królikowski i Józef Mrozek. Osoby te będą pełnić posługę „szafarza nadzwyczajnego” w kościołach, gdzie odprawiane są Msze św. w języku polskim.

◆ **Rekolekcje parafialne** – W dniach 2-7.04. br. odbyły się w naszej misji rekolekcje parafialne, które głosił ks. prof. dr hab. Andrzej Zwoliński z Krakowa.

◆ **Msza św. w intencji Sługi Bożego Jana Pawła II** – W czwartek 2.04. br. o g. 18.15 celebrowano w katedrze hamburskiej Mszę św. w 4. rocznicę śmierci Jana Pawła II. W czasie Mszy św. modlono się o rychłą beatyfikację Ojca Świętego Jana Pawła II. Mszy św. sprawowanej przez kilkunastu księży przewodniczył sufragan hamburski ks. bp Norbert Werbs.

◆ **Święto Miłosierdzia** – W niedzielę Miłosierdzia Bożego, która przypada w tym roku 19 kwietnia gościć będziemy

w misji zespół muzyczny „Duval” z Gdańska. Zespół przedstawi na Mszach św. program słowno-muzyczny o miłosierdziu Bożym.

◆ **Dzieło Duchowej Adopcji** – W uroczystość Zwiastowania Paskiego 25 marca podczas Mszy św. spora grupa parafian przystąpiła do dzieła Duchowej Adopcji, zobowiązując się do codziennego odmawiania dziesiątki różańca i dodatkowej modlitwy w intencji dziecka poczętego a jeszcze nie-narodzonego.

W dniach 1-3.05. br. 9-osobowa grupa z naszej Misji udaje się na Jasną Górę aby uczestniczyć w rekolekcjach dla członków Duchowej Adopcji.

◆ **Odpust w parafii** – W niedzielę 3 maja przypada w naszej misji odpust parafialny. Z tej okazji przybędzie do naszej wspólnoty z posługą duszpasterską Ojciec Paulin z Jasnej Góry.

◆ **Wizyta w Brukseli** – W dniach 12-13.05. br. grupa członków z Koła Przyjaciół Radia Maryja udaje się do Brukseli.

◆ **Dzień skupienia w Nütschau** – Dnia 23.05.br. członkowie grupy modlitewnej „Źródło Życia” udają się do Nütschau, aby uczestniczyć tam w dniu skupienia.

◆ **Do Schönstatt** – W dniach 11-13.06.br. odbędą się w Schönstatt rekolekcje dla członków i sympatyków Ruchu Szynszackiego. Wszystkich członków tego ruchu istniejącego w naszej misji zachęcamy do wzięcia udziału.

## DOMOWY KOŚCIÓŁ - wspólnota dla małżeństw i rodzin



### Kim jesteśmy...

Jesteśmy jedynym ruchem małżeńsko-rodzinnym głównie w Polsce (na świecie razem z siostrzaną wspólnotą małżeństw Equipes Notre Dame), który za cel obrał sobie duchowość małżonków, ich wspólne podążanie z Chrystusem na drodze ku świętości.

W ruchu "Domowy Kościół" szczególną troską otacza się samych małżonków: żonę i męża. Wychodzimy z założenia, że jeżeli między małżonkami panować będzie miłość i zgoda to dzieci oraz rodzina (społeczeństwo) w znaczeniu szerszym będą z tego tylko profitować. Jeśli rodzice się kochają - dzieci są szczęśliwe.

Wspólnota Domowy Kościół skupia w swoich kręgach małżeństwa sakramentalne pragnące pójść drogą pogłębionej duchowości małżeńskiej.

### Dlaczego właśnie nasz ruch?

Chyba nigdy, aż tak wyraźnie jak w dzisiejszych czasach nie było widać potrzeby obrony instytucji małżeństwa i rodziny. Postępująca laicyzacja i dehumanizacja społeczeństw stanowi

zagrożenie dla małżeństwa - związku jednej kobiety i jednego mężczyzny.

Widząc to zagrożenie pragniemy jednoczyć się we wspólnotach, w których będziemy się wzajemnie umacniać i wspierać, które będą dobrym środowiskiem dla naszych dzieci.

Pragniemy być głosem świadectwa obrony podstawowych wartości ludzkich, jak prawo do godnej śmierci, obrona życia poczętego, a zarazem głosem sprzeciwu wobec postępującej mody na luźne związki, plagę rozwodów, uprawomocnianie związków homoseksualnych.

### Trochę z historii Ruchu...

Dotykając historii RDK nie sposób wspomnieć o Ruchu Światło-Życie - ruchu, od którego Domowy Kościół wziął swój początek.

Ruch Światło-Życie tzw. popularnie „oazy” założony został przez Sługę Bożego ks. Franciszka Blachnickiego. Ruch ten obejmował swą formacją dzieci, młodzież studiującą i pracującą, kleryków i kapłanów. Ks. Blachnicki zainspirowany eklezjalnym zamysłem posoborowej odnowy kościoła oraz pojawiającą się luką w formacji duchowej dla małżonków, włączył w duchowość Ruchu Światło-Życie małżeństwa sakramentalne.

Program formacyjny pojawił się jako owoc połączenia charyzmatu Ruchu Światło-Życie oraz charyzmatu

istniejącego we Francji ruchu małżeńskiego Equipes Notre Dame.

### **Trochę z naszej, własnej historii...**

Historia RDK w Polskiej Misji Katolickiej w Hamburgu sięga początku lat osiemdziesiątych. Ks. F. Blachnicki znalazł się po wybuchu stanu wojennego za granicą.

Zmienione warunki polityczne ks. Blachnicki odczytuje jako znak wyjścia ruchu poza granice Polski. W opuszczonym domu dziecka w Carlsbergu (Rheinland-Pfalz) powstaje ośrodek ewangelizacyjny "Marianum", który to do dnia dzisiejszego jest centrum ewangelizacyjnym na terenie Europy. Stąd ks. Blachnicki rozpoczął kontynuację swojej działalności na terenie całych Niemiec. Wiosną 1983 roku wraz z małą grupą ewangelizacyjną przybywa do Hamburga - nasza misja mieściła się wtedy w kaplicy św. Oskara. W tym samym roku jesienią, jako odgłos tej wizyty, powstaje w Hamburgu pierwszy krąg Domowego Kościoła.

Nasza własna historia to historia wielu wspólnie przeżytych rekolekcji, dni skupienia i dni wspólnoty.

Jest to również historia "ta niewidzialna" - historia wielu nawróceń, poruszeń serca owocujących zmianą dotychczasowego stylu życia, historia żywej przyjaźni z Bogiem i z człowiekiem. Sądzymy, że dla wielu, którzy przeszli tę drogę była to również historia uczenia się pokory, obumierania własnego ja.

### **Formacja czyli jak być w kręgu.**

Ruch Domowy Kościół działa w

określonych strukturach, którymi są tzw. Kręgi Rodzin.

Każdy krąg skupia 4-6 rodzin spotykających się raz w miesiącu we własnych domach. Specyfiką kręgów rodzin, jest obecność na spotkaniu naszych najmłodszych dzieci.

Czas spotkania zamyka się w granicach trzech godzin. Próbuje się w chwilach ciszy modlić się, pochylać się nad Słowem Bożym, dzielić się życiem, czyli tym co nas tak naprawdę boli i raduje. Pogłębiając naszą wiedzę religijną, uczymy się dialogu małżeńskiego, ustalamy regułę życia.

Brzmi to może trochę skomplikowanie. W rzeczywistości spotkanie jest sumą naszych potrzeb i oczekiwań. Odpowiedzialnością za przebieg spotkania i jego owocność "obarczyliśmy" parę animatorską oraz księdza moderatora, który pełni funkcję doradcy duchowego.

### **A może i Was powołuje Pan...**

Chcielibyśmy zaprosić i Was małżonkowie do naszej wspólnoty. Zdajemy sobie sprawę z tego, że droga ta nie jest łatwa. Z łaską Bożą trzeba współpracować - a współpraca to ciągle podejmowanie wysiłku do pracy nad sobą, do walki z duchowym lenistwem, do ofiarowania wolnego czasu.

Wydaje nam się jednak, ba - jesteśmy nawet tego pewni - że we wspólnocie łatwiej przezwyciężyć kryzys i zniechęcenie. Tu we wspólnocie ubogacamy się swoją różnorodnością, dzielimy się swoim doświadczeniem, a nade wszystko jesteśmy wśród "podobnych nam".



## Ministranci na Jasnej Górze

**W** dniach 15-21.03.br. grupa 12-osobowa naszych ministrantów pod opieką ks. Henryka przebywała na wycieczce w Polsce. Ich szlak wiódł przez Kraków, Wadowice, Zakopane, Oświęcim i Częstochowę.

**Sanktuaria maryjne Europy:** w dniach 25.09.-8.10.09 r. organizujemy 14-dniową pielgrzymkę autokarową do sanktuariów. W programie: Lourdes, Loyola, Santiago de Compostela, Fatima, Salamanca, Segovia, Avilla, Toledo, Montserrat, Avignon, La Salet. Koszt pielgrzymki wynosi 960,- €. Zgłoszenia i bliższe informacje u ks. Henryka – tel. 040/41548019 lub w biurze parafialnym.

## TERMINARZ CARLSBERSKI - „MARIANUM”

Centrum Ewangelizacji Ruchu Światło-Życie, 67316 CARLSBERG, Kreuzweg 28  
tel. 06356/228, fax; 06356/8676, e-mail; info@oaza.de; www.oaza.de

### **Maryjne czuwanie modlitewne:**

4.04.09, 2.05.09, 1.06.09

### **Carlsberskie spotkanie dla małżeństw:**

30.04.-3.05.09 „Elementy kursu pilotażu”

### **Triduum Paschalne:** 9-12.04.09

(9-13.04.09 Oaza Modlitwy)

### **Oaza dla ministrantów:** 14-18.04.09

### **VII konferencja służb polskojęzycznych grup AA w Europie:** 23-26.04.09

### **Oaza w drodze „Medjugorje 2009”:**

10-17.05.09

### **Rekolekcje wakacyjne:**

1-10.07.09, 14-23.08.09 oaza dla dorosłych i rodzin (I° i I° bis) oraz dla dzieci

### **oaza dla młodzieży;**

11-27.07.09, 10-26.08.09

### **oaza dla dorosłych i rodzin (II°)**

11-27.07.09

### **oaza dla dzieci:** 31.07-9.08.09

### **obchody 53. rocznicy „Marianum”:**

28-30.08.09

### **Pentekostalna oaza modlitwy:**

29.05-1.06.09

**TRIDUUM PASCHALNE w kościele św. Józefa, HH-Altona**

|                        |                                                                                        |
|------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------|
| <b>WIELKI CZWARTEK</b> | Spowiedź św.: g. 10.00-12.00 i g. 15.00-17.00<br>Liturgia Wielkiego Czwartku: g. 17.00 |
| <b>WIELKI PIĄTEK</b>   | Spowiedź św.: g. 10.00-12.00 i g. 18.30-20.00<br>Liturgia Wielkiego Piątku: g. 17.00   |
| <b>WIELKA SOBOTA</b>   | Liturgia Wigilii Paschalnej: g. 18.00                                                  |

**Poświęcenie potraw w Wielką Sobotę:**

11.00 – 12.30 Poświęcenie potraw (*co pół godziny w St. Joseph*)

15.00 – 17.00 Poświęcenie potraw (*co pół godziny w St. Joseph*)

14.00 Poświęcenie potraw – Mariä Himmelfahrt (HH-Rahlstedt)

14.45 Poświęcenie potraw – Mariä Himmelfahrt (HH-Rahlstedt)

22.15 Poświęcenie potraw – St. Erich (HH-Rothenburgsort)

Ofiary zbierane w czasie święconki będą przeznaczone na WSD w Pelplinie

**TRIDUUM PASCHALNE w kościele św. Eryka, HH-Rothenburgsort**

|                        |                                                                 |
|------------------------|-----------------------------------------------------------------|
| <b>WIELKI CZWARTEK</b> | g. 19.00 Liturgia Wielkiego Czwartku i spowiedź św.             |
| <b>WIELKI PIĄTEK</b>   | g. 18.30 Liturgia Wielkiego Piątku i spowiedź św.               |
| <b>WIELKA SOBOTA</b>   | g. 22.30 Liturgia Wigilii Paschalnej<br>z procesją rezurekcyjną |

# Polska Misja Katolicka w Hamburgu

Gr. Freiheit 41, 22767 Hamburg, tel. 040/310040, fax: 040/18016453, e-mail: biuro@pmk-hamburg.de  
www.pmk-hamburg.de; konto parafialne: Erzbistum Hamburg, HASPA, BLZ: 20050550, nr 1024211953

## LITURGIA

### MSZA ŚW. W NIEDZIELE I ŚWIĘTA

W każdą niedzielę i święto:

10.15 HH-Altona, St. Joseph-Kirche, Gr. Freiheit 41

11.30 - " -

15.00 - " -

18.00 - " -

13.00 HH-Rothenburgsort, St. Erich-Kirche  
Marckmannstr. 40

16.30 HH-Rahlstedt, Mariä-Himmelfahrt-Kirche  
Oldenfelder Str. 25

20.00 HH-Langenhorn, Hl. Familie-Kirche,  
Tannenweg 24 a

W każdą IV. niedzielę miesiąca:

16.30 HH-Bergedorf Neu Allermöhe, St.  
Edith-Stein-Kirche, Edith-Stein-Platz 1

### MSZA ŚW. W CIĄGU TYGODNIA

- poniedziałek, środa – g. 19.00

- wtorek – g. 10.30

- czwartek i piątek – g. 8.30 i 19.00

- sobota – g. 16.30 (*szkolna, świąteczna*)

kaplica St. Ansgar, Bürgerweide 33

– g. 18.30 k+św. Józefa

### SPOWIEDZ

15 minut przed każdą Mszą św.

### NOWENNA DO M.B. NIEUSTAJĄCEJ POMOCY

środa – g. 18.30

### NABOŻENSTWO DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

piątek – g. 18.45

## PORADNICTWO:

**Prawnik:** poniedziałek i środa od g. 17.00

**Poradnia socjalno-psychologiczna:** środa  
g. 16.00-19.00

**Poradnia naturalnego planowania rodziny:**  
poniedziałek, g. 17.00-19.00

**GRUPA MODLITEWNA WSPARCIA „WIECZERNIK”:**  
sobota g. 15.00

**GRUPA AA:** tel. 0176-29836180

## DUSZPASTERSTWO

Telefon do biura t. 310040  
Ks. dr Jacek Bystron (proboszcz) t. 18037391  
Ks. Henryk Różański t. 41548019  
Ks. Damian Lewiński t. 32845991  
Siostry Wspólnej Pracy t. 75062074

### BIURO PARAFIALNE

Czynne w dni robocze:

- przed południem

poniedziałek – czwartek g. 9.00 – 12.30

piątek g. 9.00 – 12.00

- po południu

wtorek g. 14.00 – 16.00

czwartek g. 15.00 – 18.00

### KATECHEZA

Dzieci przedszkolne w domu parafialnym:

- niedziela g. 15.50

w St. Ansgar-Schule, Bürgerweide 33:

- sobota g. 9.30 lub 14.00

**Parafialna Szkoła Sobotnia – dzieci 4 - 14 lat:**

St. Ansgar-Schule, Bürgerweide 33:

- sobota g. 9.30-12.30 lub 14.00-16.20

**Dzielnica Bergedorf - Ökumenisches Haus,** Otto-Grot-  
Str. 84-86; katecheza we wtorek:

I. Dzieci w wieku 4-6 lat, g. 16.30-17.00

- klasy 1-2, g. 17.00-17.30

- klasa 3, g. 17.30-18.15

- klasa 4, g. 18.15-19.00

II. Młodzież kl. 5-8, g. 17.00 lub 17.45

**BIBLIOTEKA PARAFIALNA:** niedziela g. 11.00-  
13.00

**KOŁO KOBIET KATOLICKICH:** wtorek g. 10.30

**RUCH RODZIN NAZARETAŃSKICH:** czwartek g.  
19.45

**GRUPA MODLITEWNA ŹRÓDŁO ŻYCIA:** niedziela g.  
19.00

**GRUPA MŁODZIEŻOWA:** piątek g. 19.30

**KOŁO PRZYJACIÓŁ RADIA MARYJA:** 2. środa  
miesiąca g. 19.00

**CHÓR PARAFIALNY:** czwartek g. 19.45

**KRĄG BIBLIJNY:** czwartek g. 16.45

**POLSKA MISJA KATOLICKA**, ks. dziekan Wiesław Bielaszewski, Neu Wulmstorf, t. 040/7009160  
**Msze św.:** g. 8.45 HH-Harburg, Reeseberg 10; g. 12.15 HH-Neugraben, An der Falkenbek 10



## Konferencja dekanalna

**W** środę 26.02. br. odbyła się w naszej parafii konferencja dekanalna. Przybyło 19 polskich księży pracujących w misjach na terenie północnych Niemiec. O g. 12.00 odprawiono Mszę św. w intencji śp. ks. prał. Jana Śliwańskiego.

\* \* \*

## Odpust św. Józefa

**W** czwartek 19.03. br. parafia św. Józefa obchodziła swoje święto patronalne – odpust. Od g. 17.00 trwała adoracja Najświętszego Sakramentu w jęz. polskim i niemieckim. O g. 19.00 odbyła się Msza św. koncelebrowana przez ks. W. Klöcknera, ks. dr. J. Bystrona i ks. K. Janiszewskiego. Po Mszy św. miała miejsce wspólna agapa odpustowa na dużej sali.

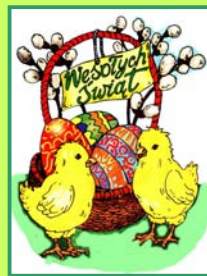
\* \* \*

## Inscenizacja

**W** czasie Wielkiego Postu rodzice i dzieci z Parafialnej Szkoły Sobotniej przedstawili inscenizację pt.: „Marcelino, chleb i wino”. W rolę Jezusa i Marcelina wcielili się Rafał i Karol Sienkiewicz. Zakonników zagrali: Paweł Koszałka oraz Meikiel i Emanuel Wrycz-Rekowski, natomiast narratorem była Barbara Grochocka. Dziękujemy rodzicom i s. Marcie za włożony trud w przygotowanie tego przedstawienia.



# PORZĄDEK MSZY ŚW. W ŚWIĘTA WIELKANOCNE



## **Wielka Sobota**

11.00 – 12.30 Poświęcenie potraw (co pół godziny)  
15.00 – 17.00 Poświęcenie potraw (co pół godziny)  
18.00 Liturgia Wigilii Paschalnej

### **HH-Rothenburgsort, St. Erich-Kirche**

22.15 Poświęcenie potraw  
22.30 Liturgia Wigilii Paschalnej z procesją rezurekcyjną

### **HH-Rahlstedt, Mariä Himmelfahrt-Kirche**

14.00 Poświęcenie potraw  
14.45 Poświęcenie potraw

## **Niedziela Wielkanocna**

6.00 – Rezurekcja  
10.15 – Msza św.  
11.30 – Msza św.  
15.00 – Msza św.  
18.00 – Msza św.

-----  
13.00 – HH-Rothenburgsort, St. Erich-Kirche  
16.30 – HH-Neu Allermöhe, St. Edith-Stein-Kirche  
16.30 – HH-Rahlstedt, Mariä Himmelfahrt-Kirche  
18.00 – HH-Mümmelmannsberg, St. Stephanus-Kirche  
20.00 – HH-Langenhorn, Heilige Familie-Kirche

## **Poniedziałek Wielkanocny**

10.15 – Msza św.  
11.30 – Msza św.  
15.00 – Msza św.  
18.00 – Msza św.

-----  
13.00 – HH-Rothenburgsort, St. Erich-Kirche  
16.30 – HH-Neu Allermöhe, St. Edith-Stein-Kirche  
16.30 – HH-Rahlstedt, Mariä Himmelfahrt-Kirche  
20.00 – HH-Langenhorn, Heilige Familie-Kirche